Rok IV. Nr. 21.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . . „ 5 „
Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1874.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów.
Numer pojedynczy kosztuje 5 centów.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 7 listopada.

Jutro w niedzielę po raz pierwszy **Nieśmiały**, (Le mur Mitoyen), komedya w jednym akcie Paillarioa, tłumaczenie wierszem p. Kaszewskiego, wystąpią w tej sztuce panie: Urbanowicz i Wolska; pp. Dłużewski, Eker, Podwyszyński, Glikson. Następnie **Żaki**, operetka p. K. Hoffmana, libretto Anczyca.

Wiadomości ze świata.

Na warszawskiej scenie ma być wkrótce przedstawioną nowa operetka Offenbacha, La Perichole; — występować w niej będzie pan Chodźko, którego teatralne nom de guerre jest Noel.

Niezadługo teatr Rozmaitości w Warszawie wystawi nową oryginalną komedyę p. t.: Miłe złego początki, w której przyjmą udział pp. Borkowska, Niewiarowska, Mazurowska, Grzywiński i t. d.

W czasie jednego koncertu Adeliny Patti, w Leeds w Anglii, wystąpił burmistrz miasta na estradę i ofiarował koncertantce w imieniu współobywateli przepyszny bukiet.

Towarzystwo prowincyonalne dramatyczne pana Trapszy, ma zamiar udać się do Piotrkowa.

W teatrze paryzkim Palais Royal, przedstawiają parodyę Sfinksa. Panny: Croissette i Sara Bernardh nie mogły się poznać od pierwszego rzutu oka i dziwią się zarazem, dlaczego widzowie, zamiast płakać, śmieją się do rozpuku. Parodya ta, ma być bardzo zabawną.

Jedno z pism donosząc temi dniami o nowem przez pana Podwysockiego tłumaczeniu tragedyi Wiktora Hugo p. t. „Hernani“, zarazem wspomina, iż już istnieje u nas przekład Hernaniego wykonany przez A. Korzeniowskiego. Wiadomość tę uzupełniamy wzmianką, że literatura nasza posiada i drugi wolny przekład wspomnionego utworu, pióra Ignacego Barankiewicza, tłumacza „Parisiny“ Bajrona, „Don Juana“, „Mazepy“ i innych w Bibliotece warszawskiej zamieszczonych. Przekład o którym mówimy, wyszedł w Warszawie w r. 1862.

W niedzielę o godzinie 4tej po południu odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki zmarłej w piątek ś. p. Wiktoryny Bakałowiczowej. Na godzinę już przed wyruszeniem konduktu pogrzebowego z przed kościoła śgo Antoniego, tłumy ludu poczęły gromadzić się na Senatorskiej ulicy i przyległych. Podobnie wymownego dowodu ogólnej sympatyi nie pamiętają od czasu pogrzebu nieodżałowanej pamięci Moniuszki. Że zaś niepróżna ciekawość przywiodła te tłumy ludzi należących do rozmaitych sfer towarzyskich, dowodem tego, że wszyscy pospieszyli aż na cmentarz za trumną niesioną na barkach towarzyszów zmarłej w artystycznym zawodzie, aby na zawsze pożegnać tę, która w dziejach sztuki pozostawi po sobie niezatartą pamięć. Orszak pogrzebowy odprowadziła na cmentarz orkiestra teatralna, nad grobem zaś artyści opery odśpiewali Salve Regina Nideckiego.

Zeszłej niedzieli w Górze Kalwaryi towarzystwo dramatyczne pod zarządem p. Modzelewskiego, dało przedstawienie sceniczne, z którego połowę dochodu przeznaczyło na rzecz miejscowego domu schronienia starców i kalek. Grano przy nałłoczonej sali: krotochwilę „Młynarz i kominiarz“, dramat „Włóczęga“ i komedyę „Dwaj roztargnieni“. W tej ostatniej ukazał się dobrze znany warszawianom pan Russanowski. Do trupy rzeczonej, oprócz pp. Modzelewskich, należą pani Łukowicz, Rychłowska, pp. Misiewicz, Rousso, Brelewski i t. d. Dochód brutto z pomienionego widowiska wyniósł rs. 170; koszta były mało znaczne,

W Wiedniu odbyło się przedstawienie amatorskie członków stowarzyszenia „Siła“, w teatrze księcia Sułkowskiego, w niedzielę dnia 1 listopada, składające się z następujących sztuk: „Jeden z nas musi się ożenić“, komedya w 1 akcie z niemieckiego przez Ludwika hr. Gołuchowskiego, „Ciężka próba“, komedya w 1 akcie z francuzkiego, przez J. Miłkowskiego, i „Consilium facultatis“, komedya w 1 akcie, przez A. Fredrę (syna).

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Mimo, że były rząd krakowski udzielił zasiłek przedsiębiorcy, jedynie na utrzymanie opery i dla tej 10,000 zł. pol. przeznaczył, a drugie 10,000 zł. pol, dla utrzymania teatru przez cały rok, jednakże po takiej ze strony Mączyńskiego samowoli, rząd zajęty czem innem, nie wdał się w to, a Mączyński pozostał przy subwencyi 20,000 zł. pol. Z zasiłkiem tym, na owe tanie czasy, mógł teatr jeszcze świetnie istnieć, gdyby obracany był na to, na co zasiłki sceniczne są przeznaczane, to jest: na sprawianie dekoracyj, garderoby i zakupno sztuk. Ale zasiłek taki winien być poddany rządowej kontroli, aby to, co władza daje, było obrócone na rzecz teatru, aby inwentarycznie pozostało przy teatrze i aby corocznie z tego rachunek był zdawany. Tej kontroli nie było ze strony rządu; zatem dawany zasiłek, obracany był nie dla sceny, lecz szedł do kieszeni dyrektora teatru.

Równocześnie, a nawet nieco wcześniej zanim Mączyński za porozumieniem się z Meciszewskim i bodaj po zredagowaniu przez ostatniego listów Mączyńskiego do aktorów, rozpędził operę — zamyślał Meciszewski o ponownem objęciu teatru.

Zdawało się, jak gdyby rozwiązanie opery wynikło z planu, aby teatr objąć pod warunkami korzystniejszemi.

Jakoż Meciszewski jeszcze w początkach roku 1847 spisywał „Plan zawiązania Towarzystwa akcyonaryuszów przedsiębiorstwa widowisk publicznych w Krakowie“. Myśl była trafną.

Zasady planu te były główne:

a) Zebranie kapitału zakładowego w ilości 200,000

b) Zebranie go akcyami 500 złotowemi wystawionemi na ukaziciela.

c) Akcye przynosić miały procent roczny 6% płatny w kasie teatralnej biletami teatralnemi za kupony.

d) Po rozsprzedaniu 200 akcyj to jest: zebraniu przez podpisy połowy kapitału zakładowego (100,000 zł. pol) towarzystwo uważane będzie za zawiązane.

e) Po zebraniu połowy kapitału zakładowego, nastąpi sesya akcyonaryuszów celem wybrania komitetu dla: 1) uzyskania potwierdzenia towarzystwa ze strony rządu. 2) Zaprojektowania statutu towarzystwa, tudzież statutu przyszłej dyrekcyi teatralnej, 3) porozumienie się z Mączyńskim o sprzedaż inwentarza i ustąpienie Towarzystwu praw do przedsiębiorstwa, służących mu jeszcze na lat pięć.

Ten plan spisany z wiedzą komisyi nadwornej uzyskał przychylne przyjęcia, tak, że niespełna w dwóch miesiącach zebrano podpisy 70 osób i rozsprzedano akcyj sztuk 226 za sumę 113,000 zł. pol.

Skoro więc większą połowę kapitału zakładowego zebrano, zwołane zgromadzenie akcyonaryuszów na 26 maja 1847 r. na którem wybrano do składu komitetu:

1) Piotra Moszyńskiego jako przewodniczącego. 2) Adama Potockiego. 3) Stanisława Jabłonowskiego. 4) Michała Badeniego. 5) Józefa Kremera. 6) Floryana Sawiczewskiego. 7) Juliana Finka. 8) Hilarego Meciszewskiego.

Następnie ułożono statuta stosownie do pod *e*) 2) i te wraz z prośbą o potwierdzenie towarzystwa przez rząd przedłożono komisyi nadwornej.

Wydelegowano księcia Jabłonowskiego, Finka i Badeniego, do porozumienia się z przedsiębiorcą, względem sprzedaży inwentarza i ustąpienia lat pięciu przedsiębiorstwa.

Rząd nie sprzeciwił się zawiązaniu Towarzystwa, a w dniu 10 lipca 1847 roku na zgromadzeniu komitetu ostatecznie ułożono z przedsiębiorcą zakupno inwentarza i odstąpienie praw mu służących do przedsiębiorstwa lat pięciu, umowę zawarto i takową rządowi do zatwierdzenia przedstawiono i tam to zatwierdzenie zwlekano aż do wypadków r. 1847, które wszystko zniweczyły. Zatem już dnia 10 lipca Mączyński odstąpił przedsiębiorstwa, dlategoto nie dbał o operę i w dniu 29 lipca ją rozpędził, bo nie myślał, że będzie nadal przedsiębiorcą. Meciszewski zaś mniemał, że wkrótce sam wszystko skompletuje, zatem obojgu rozpędzenie opery było na rękę. Odbyła się zatem komedya z Zarębą, ukartowana z góry, a to aby usprawiedliwić samowolę dyrekcyi teatru.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 21.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 7go Listopada 1874 r.

Po raz pierwszy:

Tragedya w 5 aktach Rasina, przekład jenerała Franciszka Morawskiego:

ANDROMAKA

OSOBY:

Andromaka, wdowa po Hektorze	Pani Ładnowska.
Pirrus, król Epiru	Pan Wardzyński.
Hermiona, córka Menelausa, zaślubiona Pirrusowi	Pani Hoffman.
Orest, syn Agamemnona	Pan Ładnowski. B.
Pilad, jego przyjaciel	Pan Podwyszyński.
Fenix, poufały Pirrusa	Pan Hierowski.
Cefiza, powiernica Andromaki	Pani Kwiecińska.
Kleona, powiernica Hermiony	Panna Wojnowska.

Żołnierze. — Rzecz dzieje się w Butrocie, mieście Epiru, w pałacu Pirrusa.

CENA MIEJSC. Loża parterowa lub Igo piętra 6 złr.— Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło w loży parterowej lub Igo piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent

Początek o godzinie siódméj.

Kasa otwarta rano od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dzień przedstawienia.